

Wtorek, 17 września 1968 r.  
Rok XXIII Nr 221 (6766)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Zwycięstwo wyborcze socjaldemokratów szwedzkich

W wyborach do drugiej izby parlamentu, które odbyły się w niedzielę 15 września, rządząca w Szwecji od przeszło 35 lat Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza (SAP) zdobyła bezwzględnie większość mandatów i odniosła największy swój sukces od 1940 roku.

Na ogólną liczbę 233 mandatów w drugiej izbie parlamentu Partia Socjaldemokratyczna zdobyła 128 mandatów (dotychczas miała ich 113).

Partia centrowa zdobyła 41 mandatów (miała dotychczas 35), Partia Liberalna — 32 mandaty (dotychczas 23), Partia Konserwatywna — 29 mandatów (dotychczas 33) i Partia Lewicy — komuniści — 3 mandaty (dotychczas 8).

Z końcem roku 1970 Szwecja ma przejść na system parlamentu jednoizbowego, w związku z czym za dwa lata odbędą się nowe wybory.

## Ogólnołódzkie spotkanie aktyw rad narodowych i FJN

### Dziś i jutro miasta

Wczoraj, w gmachu Prez. RN m. Łodzi odbyło się ogólnołódzkie spotkanie aktyw rad narodowych i FJN, poświęcone omówieniu za dań rad narodowych w świetle Tez na V Zjazd partii.

W spotkaniu, któremu przewodniczył I sekretarz KŁ PZPR J. Spychalski, wzięli także udział członkowie Egzekutywy KŁ, Prezydium RN m. Łodzi — z przewodniczącym Prezydium — E. Kaźmierczakiem oraz Prezydium KŁ FJN — L. Niteckim.

Referat — stanowiący wdrożenie do dyskusji wygłoszonego przez przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczaka, omawiając na wstępie problemy współpracy rad narodowych z organizacjami społecznymi, komitetami FJN i ludnością oraz wyniki realizacji programu wyborczego — w tym 3,5 tys. postulatów i wniosków złożonych przez łódzian, Mieszkańcy miasta sami nie szczędzą zresztą wysiłku dla jego ulepszenia i rozbudowy.

## Barbara Góralczyk z „Feminy” i Halina Wajdner z „Lodexu” będą reprezentować swe organizacje na V Zjeździe

### Problemy dalszego rozwoju produkcji centralnym tematem dyskusji

Wczorajsza przedjazdowa konferencja partyjna w ZPDz. „Femina”, w której uczestniczyli przedstawiciele władz łódzkich i dzielnicowych z I sekretarzem KD PZPR — Poleśtem Stanisławem Nowakiem oraz dyrek-

tor ekonomiczny Zjednoczenia Przem. Dzielnicowego — L. Kowalski — dostarczyła okazji do szerokiej, wnikliwej, gospodarskiej dyskusji nad możliwościami, perspektywami i zadaniami zakładu.

Kulminacyjnym momentem obrad był wybór własnego delegata na V Zjazd partii i siedmiu delegatów na konferencję dzielnicową. „Femina” — zakład produkujący dla kobiet, zakł. zatrudniający przede wszystkim kobiety — nie wyczerpał, że załoga obdarzyła swoim największym zaufaniem Barbarę Góralczyk. Ta młoda, zaledwie 25-letnia pracownica szwalni będzie na zjeździe reprezentowała „Femine”.

Wygłoszony na konferencji referat był próbą obrachunku 4-letniej działalności „Feminy” w okresie od IV Zjazdu do chwili obecnej. Do znaczących osiągnięć można zaliczyć wzrost produkcji

Przewiduje się, że wartość czynów społecznych podejmowanych w latach 1966—70 przekroczy kwotę 175 mln złotych, zaś zobowiązania podejmowane przez zakłady łódzkich zakładów pracy dla uczczenia V Zjazdu, osiągnęły już teraz sumę 500 mln zł.

Wiele miejsca w swoim wystąpieniu przewodniczący E. Kaźmierczak poświęcił omówieniu dorobku miasta w okresie międzyzjazdowym, w którym to czasie na rozwój gospodarki narodowej i poprawę warunków życia ludności przeznaczono w Łodzi 15,7 mld złotych. Poza rozbudowę i modernizację przemysłu spora część tych złotych przeznaczono na budowę 84 tys. nowych izb, rozbudowę sieci wodnej i kanalizacyjnej, budowę nowych dróg, urządzeń socjalnych i kultu-ralnych.

Przyszłość miasta to dalsza modernizacja i rekonstrukcja techniczna naszego przemysłu, doskonalenie handlu, intensywny rozwój usług, szeroki program budownictwa mieszkaniowego, stałe, systematyczne usprawnianie pracy aparatu wykonawczego rad narodowych.

Dyskusja była wyjątkowo szeroka, wachlarz spraw związanych z pracą radnych i aktywistów FJN, problemów rozwoju miasta, bolączek nurtujących tysiące jego mieszkańców. Wiele mówiono o potrzebie większego i lepszego kontaktu aparatu rad z ludnością, właściwego

(D) Dalszy ciąg na str. 2

## Jednoczesne przeszczepienie serca i płuc

W nocy z niedzieli na poniedziałek w Houston (Teksas) dr Denton Cooley przeszczepił dwóm oszczędnie żywotnym dziećom Debra Lynn Lee, serce i obydwa płuca.

Operacja trwała 9 godzin. W poniedziałek dziecko zmarło.

## U Thant:

### Zaprzestanie bombardowań DRW pierwszym warunkiem rokowań

W poniedziałek po południu sekretarz generalny ONZ, U Thant, spotkał się w Paryżu z francuskim ministrem spraw zagranicznych, Debre.

Po spotkaniu dziennikarze prosili U Thanta, by skomentował poniedziałkową wypowiedź rzecznika delegacji DRW na paryskie rozmowy z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, który oświadczył, że U Thant może wywrzeć wpływ w kierunku całkowitego zaprzestania bombardowań DRW i położenia kresu agresji amerykańskiej w Wietnamie. U Thant odpowiedział na to, że — jego zdaniem — „pierwszym krokiem, jaki należy podjąć, jest całkowite i bezwarunkowe zaprzestanie bombardowań Wietnamu północnego”. Bez dokonania takiego kroku U Thant nie widzi możliwości przeniesienia problemu wietnamskiego z pola bitwy do stołu konferencyjnego.

## Umowa handlowa ze Szwecją

16 bm. podpisana została w Warszawie wieloletnia umowa handlowa między

### M. Spychalski na konferencji w Zakładach im. Świerczewskiego

Troska o jak najszybsze osiągnięcie założonych w programie rozwoju przedsiębiorstwa zadań była jednym z głównych nurtów dyskusji na odbytej w poniedziałek konferencji przedjazdowej zakładowej organizacji PZPR w warszawskich Zakładach im. Świerczewskiego. Uczestniczył w niej członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski — Marian Spychalski, który należy do organizacji partyjnej tej fabryki.

## Ćwiczenia wojsk Bundeswehry

Po długotrwałych dyskusjach na temat celowości manewrów Bundeswehry, „czarny lew”, w obecnej sytuacji w Europie Ministerstwo Obrony NRF utrzymało swe stanowisko o potrzebie tego rodzaju demonstracji. Zmiana na polega jedynie na tym, że koncentracje wojsk i ćwiczenia zostały przeniesione z nad granicę NRF z Czech Słowacją o 150 km w głąb NRF.

W niedzielę rozpoczęły się manewry II korpusu Bundeswehry w których udział bierze 42 tys. żołnierzy zachodnoniemieckich i tysiące połączonych bojowych.

W manewrach uczestniczą także niewielkie jednostki amerykańskie i francuskie. Założeniem jest — jak podała telewizja zachodnoniemiecka — wypróbowanie ruchów i współdziałania większych związków taktycznych.

## Czechosłowacja wraca do normalnego życia

Korespondenci PAP w Pradze red. red. S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą:

Po piątku i sobocie ub. tygodnia, bogatych w wydarzenia polityczne, obecnie notujemy powszechne zjawisko powrotu do życia codziennego w Republice, skupienie uwagi opinii publicznej na normalnym biegu spraw bytowych. Przejawem tej tendencji jest choćby tylko układ informacji w poniedziałkowych numerach prasy praskiej. Wiele miejsca zajmują informacje o przebiegu weekendu. Znajdziemy też wiele doniesień z dziedzin sportu. Dzienniki skrzętnie odnotowują od lot poszczególnych grup czechosłowackich sportowców do Meksyku na Olimpiadę.

Niektóre wiadomości mówią o sprawach wewnętrznych Republiki również mają na celu wprowadzenie tonu normalności i stworzenie atmosfery

takiej, jaka powinna towarzyszyć spokojnym dniom pracy w dobrze funkcjonującym państwie. Podano na przykład informacje o ruchu turystycznym na punktach przejazdowych wzdłuż południowych granic Czechosłowacji. Stwierdza się tam m. in., że od 21 sierpnia do 15 września przez te punkty graniczne powróciło do ojczyzny 19.025 obywateli czechosłowackich, którzy spędzali urlopy w Austrii i Jugosławii. W tym samym okresie wyjechało legalnie za granicę 11.012 obywateli (Dalszy ciąg na str. 2)

## Wywiady zachodnie wykorzystują kontrrewolucjonistów

Jak donosi agencja ADN, amerykański wywiad CIA wspólnie z wywiadem zachodnoniemieckim pracują obecnie nad szerszym włączeniem do wojny w eterze kontrrewolucjonistów czechosłowackich, którzy zbiegli do Niemiec zachodnich. Prócz wykorzystania ich przez zachodnoniemieckie rozgłoszenie radiowe, w najbliższym czasie powstanie ma własna, czechosłowacka rozgłoszenia emigracyjna pod nazwą „Głos Wolnej Czechosłowacji”. Zadaniem tej nowej rozgłoszenia będzie wzmożenie wojny psychologicznej przeciwko narodowi czechosłowackiemu oraz instruowanie grup kontrrewolucyjnych.

Przewiduje się ponadto, wykorzystanie „na zasadach czysto handlowych” silnej radiostacji luksemburskiej, która spełnia specjalne zadania w wojnie psychologicznej.

## Manewry NATO

W północnej części Oceanu Atlantyckiego rozpoczęły się w poniedziałek wielkie manewry morskie NATO pod kryptonimem „szehra wleża”. Biorą w nich udział jednostki morskie i lotnicze 9 państw atlantyckich — USA, W. Brytanii, Kanady, NRF, Danii, Holandii, Norwegii, Portugalii i Belgii — oraz tzw. „stałe atlantyckie siły morskie”.

## Powódź w Anglii i na Riwierze Francuskiej

### \* Śmiertelne ofiary \* Milionowe straty

Nad południowo-wschodnią częścią Wysp Brytyjskich i Riwierą Francuską padają ulewne deszcze.

Od soboty sytuacja stała się alarmująca. Wody rzek wystąpiły z brzegów. Poprzerzywane zostały drogi, porzuwane sa mosty. Z terenów zagrożonych powodzią ewakuuje się ludność.

Obrzytmie obszary pól uprawnych w Anglii znalazły się pod wodą. Wynikłe stąd

straty szacuje się na około 25 milionów funtów szterlingów.

Są dwie ofiary w ludziach. Podobnie na Francuskiej Riwierze powódź spowodowała olbrzymie straty. Szacuje się je na miliony funtów.

Zniszczone są piękne bulwary kurortów, poprzetracane drzewa, stopy telegraficzne, zdeławowane drogi, zaha mowany transport. Notuje się pierwsze ofiary śmiertelne.

## „Jesień-68” w Poznaniu

### Ekspozycja cieszy oko — drażni nerwy

(Korespondencja własna z Poznania)

Pierwszy dzień targów — niedzielę, spędziłam na oglądaniu ekspozycji przemysłu lekkiego i wysłuchaniu na jej temat opinii przedstawicieli kręgu klientów, handlowców i dostojników państwowych. Ekspozycja przemysłu lekkiego cenna — w sensie finansowym (ok. 15 mld zł) i piękna — jak zwykle wywołuje mieszane uczucia: od zachwytu — do wściekłości. Pastelowość barw, oryginalność a zarazem prostota kroju i kształtu wyrobów odzieżowych i dziewiarskich, bogactwo wzorów obuwia — od supernowoczesnych do uniwersalnych „ponadczasowych”, różnorodność gatunkowa i kolorystyczna pończoch — wszystko to sprawia, że obok wystawionych modeli n.k.t. z 43 tys. zwiedzających w pierwszym dniu targów a.e. przeszedł obok. Wsluchiwałam się celowo w to, co ludzie mówili, by uchronić się przed subiek-

tywną oceną. Wsluchiwałam — z satysfakcją.

Szkoda, że producenci i handlowcy zajęci kontraktacją, nie są w stanie ująć „normalnych”, zwiedzających, wnieść się w tłum — jak to czynili starożytni władcy, i posłuchać tych wszystkich uwag. Szkoda, że organizatorzy targów, w nadmiarze gorliwości i szlusznej skądinąd chęci ujątku oglądania ekspozycji, nie szacujemy się gośćmiom, zanymają najczęściej podwoje danego pawilonu dla zwiedzających w momencie, gdy zbliża się doń kolejna delegacja dostojników państwowych. Szkoda, bo te spontaniczne wypowiedzi są znakomitą przyczynką do tak modnej obecnie analizy rynku. I to — w odniesieniu do różnych grup towarów.

Targi oglądają przedstawiciele wszystkich grup społeczeństwa, więc ich uwagi pa- (B) Dalszy ciąg na str. 2

## Delegaci na V Zjazd PZPR



ZOFIA CZUPRYŃSKA — to 16-letnia robotnica Przędzalni Bawelny im. gen. Waltera, w których pracuje

jako przewijaczka. Wykonuje ona bardzo wysoko swoje normy produkcyjne. Jest wzorem dla pozostałych pra-

cowników. Bierze czynny udział w życiu społeczno-politycznym. Jest koleżanka, su-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

OD KILKUNASTU DNI — O CZYM INFORMUJEMY NA BIEŻĄCO — ODBYWAJĄ SIĘ W WIĘKSZYCH ZAKŁADACH ŁÓDZKICH ORAZ W WOJEWÓDZTWIE WYBORY DELEGATÓW NA V ZJAZD PZPR.

ORGANIZACJE PARTYJNE WYBIERAJĄ NAJLEPSZYCH. BY GODNIE REPREZENTOWALI LUDZI PRACY NA V ZJEZDZIE. OTO PIERWSZA CZWÓRKA PREZENTOWANYCH PRZEZ NAS DELEGATÓW: ZOFIA CZUPRYŃSKA, JOZEFA OLCZAK, MARIA OCIOŃSKA I STANISŁAW JOZEFIAK.



## Międzyzjazdowe pięciolecie

# Wymowa inwestycyjnych złotych

**CHCEMY ŻYC CORAZ LEPIEJ. ROSNĄ NASZE WYMAGANIA I ROSNĄ NASZE POTRZEBY. ZASPOKOJENIE ICH WARUNKUJE W PIERWSZYM RZĘDZIE SILNA I NOWOCZESNA GOSPODARKA KRAJU. NASZ WYSILEK INWESTYCYJNY W TYM KIERUNKU ZNACZY DORÓBK OSTATNICH LAT. CHLUBNE ŚWIADECTWO CODZIENNYCH ZMAGAŃ ZMIERZAJĄCYCH DO DALSZEGO POSTĘPU NA GOSPODARCZYM FRONCIE.**

Szczególnym etapem jest pięciolecie międzyzjazdowe, które zapisało za swoim koncem wszechstronny rozwój sił wytwórczych w kraju. I nie notowaną w dotychczasowej historii sumę nakładów inwestycyjnych...

### Miliardowy „siew”

Pod gospodarcze plony minionych pięciu lat zainwestowaliśmy prawie 770 miliardów złotych. Ta sucha pozornie liczba nabiera jednak innych barw, jeśli powiemy, że jest niemal dwa i pół raza większa od wszystkich nakładów w planie sześciolowym, jak też niewiele mniejsza od sumy inwestycyjnych złotych wydatków w ciągu całego poprzedniego powojennego piętnastoletnia. To chyba najlepsza legitymacja wzrostu potencjału gospodarczego kraju z zasobów naszej kiesi inwestycyjnej.

### Nasz dochód narodowy

Szybkie tempo nakładów inwestycyjnych utrzymuje się nadal — w tym roku będą one o 47 proc. wyższe aniżeli w roku 1963. Dochód narodowy do podziału zwiększył się o blisko 34 proc., będzie większy od łącznego dochodu pierwszych trzech lat sześciolatki, dwukrotnie przewyższy poziom z roku 1955.

Nie bez wpływu na wielki wysiłek inwestycyjny ostatnich lat była sytuacja na rynku zatrudnienia: wchodzenie coraz do nowych roczników młodzieży w wiek produkcyjny. Narastała potrzeba tworzenia nowych miejsc pracy, dodajmy — coraz do kosztów niejszych — o wyższym stopniu wyposażenia technicznego. Powstało ich w ciągu międzyzjazdowego pięciolecia prawie 14 milionów — o blisko 400 tysięcy więcej, niż w latach 1959-1963. To także wymowny efekt zainwestowanych złotych.

### Wielki plac budowy

Na mapie naszego kraju międzyzjazdowe pięciolecie wyznaczyło nowe punkty gospodarczej ekspansji, podjętą nie rosnącymi potrzebami surowcowymi i energetycznymi. W tym właśnie czasie inwestowaliśmy w ROW, uruchamiając nowe kopalnie węgla kamiennego, budowaliśmy ko-

palnie węgla brunatnego i elektrownie w Turaszowie i Koninie, podjęliśmy eksploatację miedzi w okręgu leśnickim, rozbudowę zagłębia siarkowego. Ruszyła elektrownia wodna w Solinie i prace przy spiętrzeniu wody na Wiśle pod Włocławkiem, tam też zaczęły prace pierwsze turbospoły wodnej elektrowni.

**W Hucie im. Lenina** przybył kolejny wielki piec, jeden z największych w Europie, i dająca milion ton stali rocznie stalownia konwertorowa. Nowe wydziały produkcyjne wzbogaciły **Hutę „Warszawa”**, „**Kościszko**” i „**Batory**”, duże środki włożyliśmy w hutnictwo metali nieżelaznych. Spłynęło pierwsze aluminium z huty w **Koninie**, pierwszy cynk z huty w **Miasteczku Śląskim**, w **Głogowie** ruszyła budowa nowej huty miedzi. Wielkie, kosztowne inwestycje, obrazujące najlepiej rozmach i wysiłek naszego kraju na froncie gospodarczym.

### „Fabryka” chleba

Ogromne środki inwestycyjne włożyliśmy również w rolnictwo. W międzyzjazdowym pięcioleciu osiągnęliśmy 117 miliardów złotych — to jest tyle, ile wyniosły wszystkie nakłady na rolnictwo w ciągu szesnastu lat po wojnie. Udział rolnictwa w ogólnych nakładach inwestycyjnych kształtuje się w okresie między zjazdami na poziomie 15 proc. Same wydatki na melioracje przekraczają w tym czasie 20 mld złotych. Dają one w efekcie 1,5 mln ha zmeliorowanych gruntów ornych, 1,6 k i pastwisk, wyregulowanie około 8 tys. km rzek i kanałów, ponad 400 km obwałowań. Wiosną otrzymała 115 tys. traktorów, a wiecej o 20 tys. więcej od posiadanych przez nią w roku 1963.

### „Unerwienie” kraju

Rozbudowa przemysłu i postępowanie techniczne w rolnictwie pociągnęły za sobą poważny rozwój transportu i łączności.

ci. Na inwestycje w tej dziedzinie poszło w latach 1964-1968 prawie 90 miliardów złotych. Mogliśmy dzięki temu podwoić długość zelektryfikowanych szlaków kolejowych, które liczą dziś 3 tys. km, przekazać do użytku liczne nowe i przebudowane dworce kolejowe.

Zła sława polskich dróg to już historia. Długość dróg o twardej nawierzchni wzrosła ze 110 tys. km w roku 1963 do 125 tys. km w roku bieżącym, przy czym już ponad połowa posiada nawierzchnie ulepszone.

Jeśli mówimy o drogach, nie możemy pominąć szlaków morskich, na które wpływa coraz więcej jednostek polskiej floty. W międzyzjazdowym pięcioleciu nośność floty morskiej pod polską banderą wzrosła z 1,2 mln TDW do 1,7 mln TDW w końcu tego roku. Przemysł stoczniowy stawia nas w czołowie państw morskich.

Oczywiście, to tylko próba bardzo pobieżnego rejestru inwestycyjnych przedsięwzięć między IV a V Zjazdem partii. Przed nami kontynuacja zadań rozpoczętych i podejmowanie nowych. Na pewno wieloletnich i wymagających wielkiego wysiłku ze strony całego społeczeństwa. Na plan pierwszy wysuwa się zwłaszcza sztuka umiejętnego gospodarzenia. W działalności inwestycyjnej sprwadza się ona — jak wynika z Tez zjazdowych — do terminowego osiągnięcia projektowanych zdolności produkcyjnych, sprawniej realizacji rozpoczętych obiektów, szybkiego opanowywania metod produkcji, odpowiednio wcześnie przygotowania kadry robotniczej dla nowo uruchamianych zakładów. Bo w inwestycjach liczy się przede wszystkim czas. On wyznacza termin procentowania włożonych środków i skraca dystans do zasobniejszego jutra.

Opracowała:

WIESŁAWA LASKOWSKA

## Współczesna plastyka



W gmachu „Zachęty” w Warszawie otwarto II Festiwal Sztuk Pięknych — Warszawa 1968. Bierze w nim udział ponad 250 twórców, reprezentujących ośrodki artystyczne z całej Polski. W ramach ekspozycji festiwalu zgromadzono około 550 prac, wybranych przez jury i obejmujących malarstwo, grafikę, rzeźbę i tkanicę. Wystawione prace stanowią bogaty przegląd aktualnych poszukiwań i osiągnięć polskiej plastyki współczesnej.

CAF — Langda

## Weże i zaklinacze

(Korespondencja własna z Indii)

O, którzy wiedzieli, że wybieram się do Indii, pytali z przesadnym niepokojem: — „A te jadowite węże, skorpiony, jaszczurki — nie boisz się?” Przyznam, że jechałam z niepokojem, w przekonaniu, że „tego” tam pełno. I przez pewien czas każde wejście do łazienki czy ciemnego pokoju było lekkim stresem. A teraz muszę się przyznać, że w ciągu dwuletniego pobytu, węża „na wolności” widziałam tylko raz, a jak było — opowiem.

Oboje z synem jesteśmy wielbicielami sztuki architektonicznej piąka-ikaca, który rzeczywiście tkca swoje gniazda niezwykle misternie z cienkich włókien palmowych i zawieszają je otworami na dół na drzewach, odłamkach skalnych czy ruinach budowli. Toteż zobaczywszy przy drodze drzewko dosłownie obwieszane tymi gniazdami — a sprytny ptaszek umieszcza je w miejscach raczej niedostępnych — pobiegliśmy odczoło w jego kierunku. I wtedy — tuż, tuż przed nami zobaczyliśmy leżące na naszej ścieżce tłumego, szaroziałego węża, łączącego sobie ze 2 metra z okładem. Prawdopodobnie był on najniebezpieczniejszym na świecie — wskazywał na to kolor i leniwa opasłość — ale wolałam tego nie sprawdzać osobiście w miejscu, odległym o 300 km od najbliższego szpitala. Bo z węzami to jest tak: corocznie na całym świecie ginie około 30 do 40 tysięcy ludzi, ukaszonych przez jadowite gady. Poniższa tabela obrazuje śmiertelność na poszczególnych kontynentach:

Azja	— 25 000 do 35 000
Ameryka Płd.	— 3 000 do 4 000
Afryka	— 400 do 1 000
Ameryka Płn.	— 300 do 500

Na czele wszystkich krajów znajdują się Indie, z 15 000 zgonów rocznie z powodu ukaszenia przez jadowite węże. Terenem najniebezpieczniejszym jest Bengal Zachodni, gdzie śmiertelność z tego powodu wynosi ok. 3 500 osób rocznie. Wobec tego że ukaszenie przez węża jadowitego bywa śmiertelne tylko w 10 do 35 proc., daje to kilkudziesięciotysięczną rzeszę pokasanych w ciągu roku. Dziś właśnie prasa doniosła o tragicznym wypadku, jaki zdarzył się we wsł. Naddaun: dwoje dzieci, pozostawionych w domu, zostało śmiertelnie ugryzionych przez węża.

Najczęściej wypadków zdarza się w lecie i w porze deszczowej. W Indiach starożytnych, gdzie wąż cieszył się bardzo

wielką czcią i zajmował najważniejsze miejsce tuż po krowie, ofiarą dla węża, składaną na początku pory deszczowej należała do głównych hinduskich obrzędów domowych. Kult ten, który przetrwał już tylko w formie szczytkowej, wywodzi się prawdopodobnie z pierwotnych warstw kultury: śmiertelność wąż jest czczony na całym świecie przez ludy prymitywne jako symbol zarówno śmierci, jak i płodności. Najśmieszniejsze jadowite węże indyjskie to: kobra królewska, której długość dochodzi do 6 metrów i mały, ale groźny kraik, z którym tak dzielnie walczył Rikki-Tikki-Tavi, oraz daboja i indyjska żmija Rousalea.

Najbardziej legendarna jest, oczywiście, kobra, czyli okularnik indyjski — Naja (czyt. Naga) tripudians. W bardzo odległej przeszłości duchy wężowe (naga) mające postać półludzka, ale ogon węża, były przedmiotem wielkiego kultu. Wierzono, że mieszkają one w podziemnym mieście Boogawati i strzegły tam wielkich skarbow, które rozdzielały czasami pomiędzy śmiertelnych, aby okazać im swą łaskę. Wiele starożytnych dynastii wierzyło, że wywodził swój ród ze związku ludzkiego herosa i nagini. Do dzisiaj istnieje w Indiach, w Assanie, lud zwany Nagas.

Przed ukaszeniem węża chroni swoich czoićieli bogini Manasa, ale najwyższym ich władcą jest sam bóg Siwa.

Kiedy piszę te słowa, za oknem moim przesuwają się postać w białym dhoti i jaskrawoczerwonym turbanie. Ma on uszczelkę z tyłku, na której wygrywa jednostajną, przejmującą melodyjkę, a na ramieniu bambusowy drąg, z dwoma zwisającymi torbami. To zaklinacz wężów. Za 1 रुपię da „przedstawienie”: odkryje pokrywe piaskowej koszyka i ujrzymy leżącą w nim, zwiniętą w kłębek kobrę. Zaklinacz kucnie nad koszykiem i kiwając się ruchem wahadkowym na boki będzie ściszał lub pogłasniał melodyjkę i zmienił jej tempo. Po chwili kobra uniesie górną część ciała, rozszerzy kaptur, na którym ujrzymy wyraźnie ułożony z jaśniejszej kuski wzór okularów i będzie powtarzała w takt muzyki ruchy zaklinacza. Bowiem ruchy a nie muzyka — jak się powszechnie wierzy — intrygują królewską Naję. I oto kres jaszczki jednej legendy.

MARIA MAJ

## W telegraficznym skrócie

METRO W CHARKOWIE

W Charkowie na Ukrainie rozpoczęto budowę metra. Jest to szóste metro w Związku Radzieckim. Pierwszy odcinek charkowskiego metra będzie miał 18 kilometrów. Pociągi podziemne pokonają tę odległość w ciągu 26 minut. Budowniczym napotkali na trudne warunki geologiczne. Przewiduje się zamrożenie gruntu i drażnienie tuneli pod dużym ciśnieniem.

NOWE SIEDLISKO KORMORANÓW

Na Mazurach odkryto jessze jedno siedlisko kormoranów koło Dorotowa na Jeziorze Wulpińskim. Te rzadkie już i ściśle chronione ptaki czynią duże spustoszenie nie tylko na lądzie (ich odchody niszczą doszczętnie drzewa), ale również w wodzie — wyławiają bowiem co lepsze gatunki ryb. (a)

IWONA ŚLEDZIŃSKA

Pani A. jest urzędniczką. Państwa A. spoikało wielkie szczęście. Po kilku latach czekania, ciulanii — wręczono im klucze do nowego mieszkania. Pani A. promienieje, załatwia interesantów szybko, uprzejmie, radośnie.

Tak było miesiąc temu. Dziś po raz pierwszy od dwu tygodni można ją o każdej porze zastać w pracy. Zrezygnowała już z niezliczonych rozmów telefonicznych, które, o grozo, były w godzinach pracy rozmowami prywatnymi. Zbladła jej uśmiech, optymizm, uprzejmość. Jest wyczerpana.

### DZIENNIK PANI A.

Dzień pierwszy. Mamy nowe mieszkanie. Chwała spółdzielni, chwala budowniczym.

Dzień drugi. Z przeprowadzki nic. Tynk strzela. Zdrapają go, połóżą nowy, pomalują...

Po wóch tygodniach. Prze meldowani, spakowani, zaopatrzeni w szmaty, płyny, pasty nabieramy się do pierwszego sprzątania nowego mieszkania, które nie wiedzieć czemu wygląda znacznie gorzej niż pierwszego dnia. Poprawki nie najlepiej mu zrobiły. Na wycyklinowanej już dawno podłodze warstwa świeżego tynku, wapna, farby. Okna zasmarowane. Po winny tu podobno przysięć jakieś sprzątaczkę, ale „kto je tam wie, czy przyjdą i kiedy, a jak komuś się spieszy, to sam sobie sprząta” — informuje je wszytkowiedzący pan od kluczy. Może coś potrzeba, to ja zrobię — dodaje. Potrzeba, ale cennik wszytkowiedzącego pana niezbyt nam odpowiada.

Dzień czwarty — sobota. Prze prowadzeni, dumamy nad głupotą zamontowania 90-centymetrowej szafy w 130-centymetrowej wnęce. Podobno szersza się nie mieści.

Poniedziałek. Gaz nie podłączony, przyjdą dopiero w środę. Inna szafa mieści się, tylko trzeba zapłacić za zdemontowanie tej, która jest i zamontowanie tej, która ma być. Dla-

czego jednak tłumaczono nam to z siłą kilkudziesięciu decybeli, dlaczego ten urzędnik z Zakładu Remontowego Spółdzielni, ciągle krzyczy — a co pan sobie wyobraża, że my ma my za to płacić???

Wtorek. Kilkanaście telefonów, podanie, osobista rozmowa i... to jednak nie my mamy

siębiorstwa budującego blok. Kierownik budowy obiecuje przysłać fachowca jutro rano.

Piątek. Dwie godziny spóźnienia do pracy. Fachowiec nie był, gazu nie ma. Jest kartka. „W sobotę przybędzie monter od instalacji sanitarnych. Prosi my o pozostanie w mieszkaniach”.

Sobota. Nie poszłam do pracy. Nikt nie przyszedł. W każdym mieszkaniu czekano. Niedziela. Gazu nie ma. Dostrzegam pokiereszowane, wypalone drzwi. Podłoga po wywórkowaniu ukazała się w całej krasie. pokaleczonych cyklonowaniem klepek, miejscami czarnych — w ogóle nie cyklinowanych.

Poniedziałek. Telefony, telefonacja. Ma ktoś przysięć. Administracja umywa ręce nie zapomi

## Klucze wręczono...

(Kartki z pewnego pamiętnika)

za tę machinację z szafą płacić? Kogoś wprowadzoną w błąd, ktoś miał pod ręką szafy większe — i stąd było tyle krzyku. A nuż uda się zakrzyczeć kogoś z tych 40 lokatorów i zapłacić za spółdzielnią fuszere...

Sroda. Pan z gazowni nie reguluje urządzeń. Drobną opłatą, wyregulował piecyk. Rano wszystko działa, wieczorem ulatniającej się gaz podtrwa pół bloku...

Czwartek. Pięć rozmów telefonicznych w sprawie gazu, pięć — w sprawie przecieków w łazience. Gazownia tłumaczy, że to obowiązki administracji, administracja, że gazowni. W efekcie okazuje się, że przed-

nając jednak o wywieszeniu karteczki o obowiązku płacenia czynszu.

Wtorek. Czekamy na zmianę z meżem. On spóźnia się do pracy dwie godziny, ja wychodzę dwie godziny wcześniej. Nikogo nie było.

Sroda. Za dużo szczęścia na raz. Komisja stwierdza, że mieszkanie jest rzeczywiście w fatalnym stanie. Urządzenia gazowe można wyregulować odkrywając wszystkie kurki, by w ten sposób odpowiedzieć przez wodę... W pracy byłam. Mąż nie.

Czwartek, piątek, sobota. Mu simy pracować. Prosimy o usunięcie usterek od poniedziałku. Poniedziałek. Nie byłam w

Sądząc ze stanu mieszkania pani A., nie jest to koniec jej dziennika. Już teraz jednak można zadać kilku instytucjom kilka zasadniczych pytań.

Po pierwsze: czy w tym konkretnym bloku, w którym spółdzielnia zrezygnowała z tzw. odbioru lokatorskiego, w ogóle była jakaś komisja odbierająca blok?

Po drugie: czy obowiązki administracji w najtrudniejszym dla lokatora okresie ograniczają się rzeczywiście

## Sukces łódzkiej śpiewaczki

Teresa May-Czyżowska, sopran łódzkiego Teatru Wielkiego, wróciła przed kilku dniami z Graz (Austria), skąd z Międzynarodowego Konkursu Śpiewaków Oratoryjnych, przywiozła pierwszą nagrodę. Śpiewała w silnej międzynarodowej konkurencji i już sam układ kolejnych miejsc świadczy o jej sukcesie. Nagrodę drugą otrzymała bowiem Shogo Mihajara (laureat I miejsca w tegorocznym konkursie szubertowskim w Wiedniu) zaś nagrodę trzecią Austriak Martin Kliefman. Jury przewodniczył p. Marchel z Austrii.

**— Pani Tereso — jak przebiegał konkurs?**  
— W pierwszym etapie, w którym wzięło udział 40 osób, śpiewaliśmy obowiązkowo Bacha — z orkiestrą, ale bez próby i bez znaku dyrygenta. „Zum feste Maria Heimsuchung” pozwoliło mi przejść do etapu drugiego. W nim z kolei, obejmującym przekrój oratoriów klasycznych i romantycznych, śpiewałam arję Gabriela ze „Stworzenia świata” Haydna i partię Matki z „Niemieckiego Requiem” — Brahmsa.

**— O ile wiem, w etapie trzecim, do którego przeszło zaledwie 6 osób, zaprezentowała pani partię Izoldy w wyjątkowo trudnym „Le vin herbé” Franka Martina...**  
— Tak i to stanowi dla mnie dodatkową satysfakcję. Bardzo się cieszę tą nagrodą — pozwala mi ona myśleć o sobie jako o śpiewaczce wszechstronnej, nie tylko operowej.

Dodajmy, że nie jest to jedyny sukces p. May-Czyżowskiej. Ma już ona na swym koncie Brązowy Medal Międzynarodowego Konkursu Śpiewaczego w Tuluzie — 1962 r., I nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Śpiewaków Operowych w Budapeszcie — 1965 r. i Nagrodę Specjalną Bułgarskiego Związku Kompozytorów na Międzynarodowym Konkursie Śpiewaczym w Sofii — 1967 r.

Wiosną br. podczas festiwalu w Bayreuth (NRF) prześluchiwał ją Wolfgang Wagner, wnuk wielkiego Ryszarda Wagnera i zaproponował jej partię Ewy w „Śpiewaczkach norymberskich” swego dziadka. Jeśli pani Teresa zdąży te role opracować, wystąpi z nią w przyszłym roku. Ponadto, po konkursie w Graz zaproponowano jej wiele koncertów w Austrii z oratorium Haendla „Mesjasz”, w którym ma śpiewać partię soprana.

W łódzkim Teatrze Wielkim można jej słuchać w partiach Micaeli w „Carmen” i Gildy w „Rigoletto”; ostatnio wystąpiła w roli Fiordiligi w „Così fan tutte” Mozarta. Niedługo premierę zaspiewała pięknie, bogatym brzmieniem głosem, z właściwą jej nienaganną techniką.

J. KATARASIŃSKI

## Rok 1968/69 w ŁDK

Plan działania czeka jeszcze na ostateczne zatwierdzenie, lecz pracę w zespołach i klubach Łódzkiego Domu Kultury rozpoczęło punktualnie — i wzniesia.

Wszelkie tegoroczne imprezy grupują się w dwóch kierunkach. Pierwszy połączony jest z omawianiem Tez zjazdowych, a w perspektywie — uchwały zjazdu. Będą to głównie prelekcje, wystawy, spotkania z działaczami partyjnymi, ludźmi czynów zjazdowych i delegatami, sesje, odczyty, przeglądy filmowe.

Kierunek drugi wiąże się tematycznie z ważnymi rocznicami, m. in. 50-lecia powstania KPP, 25-lecia PRL, i 20-lecia PZPR.

Ogółem planuje się zorganizowanie 140 imprez popularno-oświatowych, 120 wystaw i 80 występów zespołów artystycznych. Najbliższą z poważniejszych imprez mających się odbyć w pierwszych dniach października, będzie specjalny

## Upiększamy nasze miasto

### \* Łódź bierze udział w krajowym konkursie „Czyny społeczne na 25-lecie PRL” \* Czego dokonaliśmy w I półroczu

Prace przy porządkowaniu i upiększaniu miasta w tym roku mają szczególny charakter. W związku z podejmowanymi zobowiązaniami dla uczczenia V Zjazdu partii i 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego oraz przygotowaniami do 25 rocznicy PRL przeprowadzono korekty poprzednich założeń planu czynów społecznych na rok bieżący. Zatwierdzony uprzednio plan czynów społecznych na rok bieżący w kwocie 43.835,8 tys. zł zwiększony został do sumy 54.046,7 tys. zł.

Łódź przystąpiła do udziału w ogólnopolskim konkursie „Czyny społeczne na 25-lecie PRL”, organizowanym przez redakcję „Gospodarka i Administracja Terenowe” pod auspicjami Ogólnopolskiego Komitetu FJN. Do konkursu przystąpiły: miasto Łódź jako wydzielenie miasta z szczebla wojewódzkiego oraz dzielnice: Bałuty, Górna, Połesie i Widzew — jako jednostki odpowiadające powiatom.

Efekty gospodarcze, które osiągnęliśmy w wyniku realizacji czynów społecznych w I półroczu br. wynoszą 24.458 tys. zł, co stanowi 45,3 proc. planu rocznego. Porównując globalną wartość czynów społecznych uzyskaną w I półroczu z analogicznym okresem ub. roku daje się zauważyć poważny wzrost o sumę 6.525 tys. zł, tj. 133,4 proc.

gorzej natomiast przedstawia się realizacja czynów społecznych w inwestycjach. Za mało prowadzi się robót m. in. przy rozbudowie: Ogrodu Botanicznego, Parku Rozrywki, stadionów sportowych KS Budowlani, KS Łęca, Chojńskiego Klubu Sportowego i basenu szkoleniowego „KS Start. Tu są poważne rezerwy, które należy wykorzystać.

Natomiast możemy się poszczycić poważnymi osiągnięciami w realizacji czynów społecznych o charakterze porządkowo-remontowym, którego wartość w I półroczu wyniosła 23.530 tys. zł co stanowi 50,5 proc. planu rocznego. Do ważniejszych wykonanych prac można zaliczyć m. in. urządzenie i renowację zieleni na osiedlu 450 tys. m kw., wyszlakowanie 60 tys. m kw. ulic, ułożenie 18 tys. m kw. chodników. Peza tym zasadzono 26 tys. sztuk drzew, 18 tys. sztuk krzewów, 200 tys. sztuk kwiatów, ustawio-

no 10 wiat tramwajowych, oddano do użytku 30 boisk do gier sportowych.

Warto jeszcze wspomnieć, że m. in. bałuckie zakłady pracy wykonują 29 wiat — przystanków tramwajowych i autobusowych. Najlepiej do tej pory wywiązuja się z tych prac: Wytwórnia Urządzeń Komunalnych „Instal”, ZPJ im. Wróblewskiego, Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Lekkiego i IV Oddział PKS. Wykonano już 16 konstrukcji, które w najbliższym czasie będą montowane w północnej części miasta.

Jak już informowaliśmy młodzież ZMS postanowiła przeznaczyć każdą pierwszą niedzielę miesiąca, aż do V Zjazdu partii, na prace społeczne dla miasta. Pierwsze cztery niedziele: kwietnia, maja i lipca dały miastu 30 tys. roboczogodzin pracy społecznej.

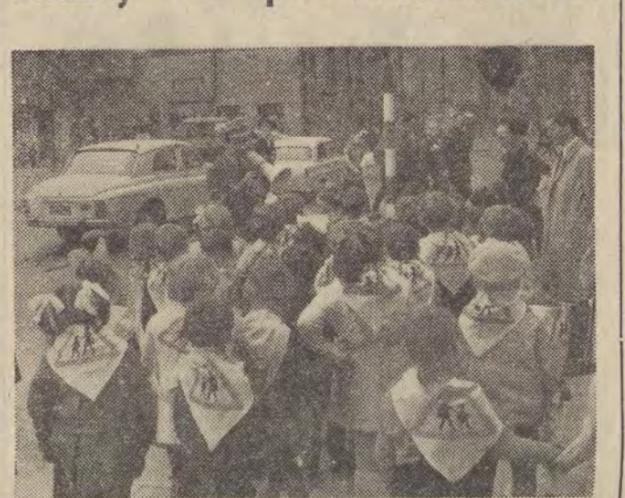
Czyny społeczne studentów organizowane na Osiedlu im.

Lumumby przez Radę Okręgową ZSP, w których wzięło udział 2.700 studentów, osiągnęły wartość 72.900 zł. Nie brakło także inicjatywy komitetów domowych i blokowych przy porządkowaniu swoich osiedli. Również Dowództwo Pułku Obrony Terytorialnej m. Łodzi złożyło meldunek o włączeniu żołnierzy tej jednostki do pracy w czynach społecznych. Postanowili oni pracować w ilości ponad 100 osób przez wszystkie niedziele do końca października br. Zobowiązanie to podjęto przez żołnierzy OTK dla uczczenia 25-lecia powstania LWP i V Zjazdu PZPR.

Na temat dalszej realizacji czynów społecznych będą obradować 18 bm. na specjalnym roboczym posiedzeniu Łódzkiej i Dzielnicowej Zespoły Porządkowania i Upiększania Miasta. Chodzi o to, aby prace społeczne przebiegały sprawnie i przyniosły miastu jak największe efekty.

(j.kr)

## Chusty dla pierwszoklasistów



Zainicjowana przez Opole akcja specjalnych chust dla pierwszoklasistów została przeniesiona do Łodzi przez „Dzieńnik”.

W ubiegłym roku szkolnym chusty ze znakiem drogowym

„Uwaga dziecko!” otrzymały wszystkie pierwszaki ze Śródmieścia. Wykonawcą chust były Łódzkie Zakłady Przemysłu Terenowego Włókienniczo-Odzieżowe im. W. Pstrońskiego (Hutwa 42). Zakłady te otrzymały puchar ufundowany przez naszą gazetę. Ufundował je PZU Oddział dla m. Łodzi.

W tym roku do klas pierwszych poszło 9 tys. dzieci. Istnieje więc potrzeba wyprodukowania takiej ilości chust, a ponieważ chusty giną i niszczy się, dobrze byłoby gdyby również istniała jakaś rezerwa.

5 tys. chust wykona w czynnie zjazdowym załoga ŁZPT Włók i Odzież im. Pstrońskiego z materiału zakupionego przez ZPB im. Marchlewskiego. A więc zaspokojona zostanie tylko połowa potrzeb. Z przyjemnością napiszemy na łamach naszej gazety o innych zakładach pracy, które podejmą tak bardzo pożyteczny społecznie czyn.

Na zdjęciu: Te dzieci zwracają na siebie uwagę zarówno kierowców jak i pieszych. Foto — L. Olejniczak (eo)

## I centralne manewry techniczno-obronne ZHP

W dniach 16—19 września br. w rejonie Smoczka koło Mielca odbywały się I centralne manewry techniczno-obronne organizowane przez Główną Kwaterę ZHP i Inspektorat Powszechnego Samobrony Rady Młodzieżowej WP.

Łódź reprezentuje na manewrach 31 uczestników drużyny specjalnościowych: czerwone berety, służba zdrowia, MSR, łączności i przeciwpożarowa. Dużą pomoc w przygotowaniu drużyny do manewrów okazały Łódzka Komenda Straży Pożarnej i Wojewódzki Zarząd LOK w Łodzi. Komentantem zespołu łódzkiego jest dh Wanda Plech — kierownik wdziału młodzieży starszej Komendy Chłodziwi Łódzkiej ZHP.

## Pierwsze urlopy — kłopoty

Od dawna oczekiwana uchwała o rocznych urloпах macierzyńskich stała się wreszcie faktem dokonanym. Zaczęły też korzystać z niej pierwsze kobiety. Ale choć żywot uchwały jest sto sunkowo krótki zaczyna już napływać do redakcji i związków zawodowych pierwsze sygnały, świadczące że wprowadzenie jej w życie napotyka na niezrozumiałe opór ze strony niektórych pracodawców.

Jedne zakłady udają np. że nie wiedzą o wejściu w życie takiej uchwały i wyrażają zdziwienie, gdy pracownica występuje z wnioskiem o urlop, inne po prostu zatwierdzają podanie o roczny urlop odmownie nie fatygując się nawet, by uzasadnić swoje stanowisko.

Wywołuje to zrozumiałe rozgoryczenie wśród kobiet łódzkich, które zdając sobie sprawę, że przerwanie pracy stanowi dużą lukę w budżecie rodzinnym podejmują decyzję o urlopie po głębokim namyśle, z reguły wtedy, gdy dziecko jest chorowite i wymaga specjalnie troskliwej opieki.

Oczywiście nie wszystkie pracujące matki napotykały na trudności. Związek Włókienniczy nie zanotował np. do tej pory ani jednej skargi, co świadczyłoby, że łódzkie zakłady włókiennicze zapoznały się dokładnie z postanowieniami uchwały nr 158.

Ale i u włókienniczy nie brak pytań, na które nie można znaleźć odpowiedzi w opublikowanej w nr 24 Monitora Polskiego uchwały. Należą do nich kwestie związane z przynależnością do kas zapomogowo-pożyczkowych, wyjazdami na wczasy itp., które związek konsultuje w tej chwili z władzami nadzornymi.

Na marginesie spraw, które nasuwały przy realizacji ustawy o urloпах, życie chcemy zasygnalizować jeszcze jedną. A mianowicie. Czy podejmowanie przez urlopowane kobiety mniej lub bardziej dorywczych zajęć jest możliwe. Niektóre z nich, aby choć w części zrekompensować utratę zarobków, chciałyby wziąć do domu jakąś pracę chałupniczą, inne pragną podjąć pracę na 1/2 etatu w godzinach popołudniowych w usługach lub handlu, a więc w sektorach, które nie od dziś borykają się z trudnościami kadrowymi, i które chętnie przyjmują nawet „sezonowego” pracownika.

Jak więc widać znaków zapytania i związanych z nimi kłopotów nie brak. Łódzkie związki zawodowe biorą jednak pod uwagę każdy sygnał, co pozwala mieć nadzieję, że już wkrótce urlopowane pracownice znajdą odpowiedź na pytania, na które dziś niepodobna udzielić wiążącej odpowiedzi. (h)

## INAUGURACJA roku szkoleniowego ZMS

Wczoraj w salach Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi w godzinach popołudniowych odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkoleniowego ZMS.

Członkowie tej organizacji, która liczy w Łodzi ponad 42 tys. dziewcząt i chłopców biorą udział w różnego rodzaju szkoleniach. Najbardziej popularne są zajęcia w wieczorowych szkołach aktywności społecznej — politycznej oraz studenckich ośrodkach dyskusyjnych.

Wczorajsza uroczystość otworzył przewodniczący ZŁ ZMS — J. Matyjaszyk. W wygłoszonym przemówieniu do młodzieży postawił on, że nie jest dziełem przypadku, że w murach Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego odbywa się uroczysta inauguracja nowego roku szkoleniowego ZMS. Właśnie w tych murach znajdują się ekspozycje przedstawiające najpik-

niejsze karty ruchu rewolucyjnego Łodzi.

Obecny na uroczystości sekretarz KL PZPR — M. Kuliński wręczył 75 kandydatkach i członkowskich legitymacji PZPR produkcyjnym ZMS-owcom. Również odbyła się uroczystość wręczenia ponad 100 legitymacji ZMS-owskich.

Wykład inauguracyjny nt. „Ruch młodzieżowy w Łodzi w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe” wygłosił kustosz Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego mgr T. Czaplinski.

(j. kr.)

## NOWOŚCI na półkach księgarskich

St. Czocnara — Poradnik miodoczytnicy, podręcznik jezyk. ros. dla kl. VIII, PZWS 1968 r., str. 70, zł 4.

J. Szymak — Chrestomatia po rosyjsko-sowieckiej literaturze. PZWS 1968 r., str. 300, zł 24.

## Odpowiedzi redakcji

STAŁY CZYTELNIK: Pracownik w okresie wypowiedzenia ma prawo do wolnych dni tylko wtedy kiedy zamierza szukać nowego zatrudnienia.

Jeśli zaś wiadomo, że pracownik nie będzie dalej pracować, to zakład nie jest zobowiązany do udzielenia mu zwolnień.

OB. JANINA KOWALEWSKA z UL. SANOCKIEJ: Prosimy o podanie prawdziwego adresu, chcemy bowiem pomóc Pani i interweniować.

## Sprawy małej Temidy

● SPECJALISTA OD „SIO DEMKI” i „PETELKI”  
● RECYDYWISTI — DO ARESZTU ● AWANTURNIK  
Paweł Kordaczuk (Zgierska 9) — jeden z nielicznych w Łodzi „niebieskich ptaków” — ogrywał naliwnych na Bałuckim Rynku w tzw. „siódemkę” i „petelkę”. Kolegium k.-a. skazało amatora latwych „zarobków” na 4.500 zł grzywny. Poza tym skonfiskowano mu 267 zł 90 gr, 6 kołek do gry, ceratę, 2 tarce, 3 kubki i inne akcesoria używane przy oszustwach.

Piotrkowskiej przechodniów. Za wycyżny te zapiaci 2.500 zł trzywny. (w)

## PIORKIEM po MIEŚCIE



— Jak będe przy wiek-szej gotówce, postawię ci loda, a na razie mogę ci postawić wodę bez soku!

WAZNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straz Pozarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00

TEATRY

TEATR WIELKI - g. 19
Dama pikowa
TEATR POWSZECHNY g. 19.15
Kawior i k. szanka

MUZEA

MUZEU HISTORII WLOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdanska 13) czynne od g. 11-18.

KINA

BALTYK - „Angelika i król” od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA - „Hrabina Cosel” od lat 14 (pol.) godz. 10, 13, 16, 19

CO? gdzie? KIEDY?

(USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOSC - „Hrabina Cosel” od lat 14 (pol.) godz. 10, 13, 16, 19
WLOKNIARZ - „Poliwieszenie” (ang.) od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

lokatorki od lat 16 g. 20

DEZYURY APTEK

Gagarina 6, Tuwima 19, Piotrkowska 25, Limanowskiego 1, Przyby szewskiego 86, Karolew ska 48, Gdańska 21.

DZYURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34/36 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Bałuty i Wldzew oraz z dziedziny Gorna z Rej. Poradni „K” ul. Cieszkowskiego 5 i Felnińskiego.
Klinika WAM, ul. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Polesie oraz z dziedziny Gorna z Rej. Poradni „K” ul. Lecznicza 6.

Hasło tygodnia brzmi: „Uniwersal” — to wszystkie zakupy w jednym gmachu!

Nagrody wylosowali: J. Milezarska i J. Pilas

Po raz piaty z kolei losowaliśmy wczoraj w lokalu redakcji nagrody w naszym letnim konkursie pn. „Szukamy hasła tygodnia”. Czytelnicy nas! nadesłali 1063 odpowiedzi. Wszystkie one uczestniczyli w losowaniu 9 bonów towarowych wartości 600 zł i 400 zł. Przypadły one w udziale:

- 2 UBEZPIECZENIA — 2 ODSZKODOWANIA
ZAJNTERESOWANY: Pracujemy z żoną każde w innym zakładzie, ale oboje uczestniczymy w ubezpieczeniu rodzinnym. Ja typu „C” żona „D” Któremu z nas PZU jest zobowiązany płacić odszkodowanie i w jakiej wysokości po śmierci dziecka — noworodka? Red.: Odszkodowanie należy się i panu i żonie. Pan otrzyma 30 proc. sumy ubezpieczenia, żona 2000 zł.

NA JAKIEJ PODSTAWIE

STALY CZYTELNIK: W okresie wypowiedzenia (dokonanego przeze mnie) wykorzystalem 7 dni na poszukiwanie pracy. Ale w ostatnim miesiacu wypowiedzenia za zgodą dyrektora wycofałem swój wniosek o rozwiazanie umowy. Kiedy jednak po pewnym czasie poprosilem o urlop za rok bieżący potracono mi z niego 7 dni, które wykorzystalem na poszukiwanie pracy. Na jakiej podstawie? Red.: Nie wiemy, gdyż taka podstawa nie istnieje. Istnieje natomiast przepis, że na poczet urlopu wypoczynkowego nie wolno zaliczać dni nieobecności w pracy — nawet gdy są one nieusprawiedliwione. (Poradnik dla

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA działu handlowego z wykształceniem wyższym lub średnim oraz kilkulatnią praktyką poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Warunki pracy do omowienia. Oferty należy składać pod nr „533/k” w Biurze Ogłoszeń, Prasa, Piotrkowska 96.

KIEROWCÓW posiadających prawo jazdy I, II i III kat.

— zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi, Tramwajowa 6. Kierowcy posiadający prawo jazdy III kat. wydane przed 1. I. 1964 r. otrzymają uprawnienia do prowadzenia autobusów komunikacji miejskiej po 10-godzinnym przeszkoleniu. Po odbyciu wymaganego stażu pracy zostaną skierowani na koszt przedsiębiorstwa na kurs w celu uzyskania prawa jazdy I kat. Kierowcy posiadający prawo jazdy III kat. wydane przed 1. I. 1964 r. po zaangażowaniu zostaną skierowani na koszt przedsiębiorstwa na kurs uprawniania do uzyskania prawa jazdy II kat. i prowadzenia autobusów. Warunkiem zatrudnienia tej kategorii kierowców jest ukończenie 24 lat życia i 3-letnia praktyka w zawodzie Kierowcy samochodowego (w tym co najmniej 1 rok praktyki w prowadzeniu i obsłudze pojazdów ciężarowych). 6638-k

INŻYNIERÓW i techników mechaników na stanowiskach projektantów i asystentów projektantów.

— zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi, Tramwajowa 6. Wydział kompleksacji, zatrudni Zjednoczenie Przemysłu Budowy Maszyn Ciężkich „Zemak” Biuro Generalnego Dostawcy Kompletnych Obiektów Przemysłowych. Zgłoszenia kandydatów przyjmujemy i informacji udziela — Pracownia Projektowa Fabryki Celulozowo-Papierniczych w Łodzi, ul. Wieckowskiego 43/45, 6625-k

KRAWCÓW — odzież ciężka — zatrudni natychmiast, Dom Mody Przemysłu Odzieżowego „Telmenia” w Łodzi, ul. Jaracza nr 52, Warunki do omowienia w dziale kadr. 6614-k

KURSY JEZYKÓW OBCYCH Tow. Wiedzy Powszechnnej.

Zapisy na początkowe, zaawansowane i konwersacyjne kursy języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i hiszpańskiego dla dorosłych i młodzieży oraz zlecenia na organizację kursów przy zakładach pracy i szkołach przyjmowane są: ul. Piotrkowska 68 TWP w godz. 11-13 i 17-19, tel. 301-04, ul. Piotrkowska 115 (szkoła) w godz. 16.30-19.

ANGIELSKI — 364-02, po południu 59651 g

MISTRZ, stroiciel, kołektor fortepianów, pianin, fisharmonii Wielniński, Łódź, Sienkiewicza 39-16, tel. 367-48 wykonuje wszelkie naprawy oraz ekspertyzy 15 km. w okolicy Kryzysowej i Porzeczkowej zaginęła mała, podpała na, czarna suczka. Od prowadzić za wynagrodzeniem Buczka 3-a Ty mowski 59028 g
TELEWIZORY, radia tranzystorowe, adaptatory, magnetofony naprawia z gwarancją Zakład Usługowy Ryszard Kulejowski, Główna 33. Na prawy domowe, własny transport. Przeróbki na duże ekrany 59417 g
OBIADY domowe (dzielnica Górna) Browarna 3 m. 1 58580 g
NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy oparty pod gwarancją. Wynalazek Mechlińskiej, Nawrot 32 57050
PRAGNIENIA szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „VNUS” Koszalin, Kolejowa 7 — Świdrow. Błyskawicznie przesłemy krajowe adresy.
PRYWATNE Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elektra 1 nr 11, poleca swoje usługi. Informacje 10 zł znaczkami.

kurs. Ukrywaliśmy hasło tygodnia pięciokrotnie. Tyleż razy losowaliśmy nagrody w postaci bonów towarowych wartości 600 zł i 400 zł — łącznie za 5000 zł. Dziękujemy Czytelnikom za tak liczny udział w konkursie (ponad 7 tys. odpowiedzi). Dziękujemy również dyrekcji PDT „Uniwersal” za ufundowanie nagród. (wit.)

W TRAKCIE URLOPU

CZYTELNIK: Zakład wypowiedział mi umowę. Kiedy prosilem o wolny dzień na poszukiwanie nowej pracy usłyszałem, że mogę jej szukać, ale w ramach należnego mi jeszcze urlopu wypoczynkowego. Jestem pracownikiem fizycznym.

Red.: W okresie wypowiedzenia prawo do wolnego czasu na poszukiwanie nowego zajęcia ma każdy pracownik i umysłowy i fizyczny. Ilość wolnych dni należnych z tej okazji prac. fizycznym z reguły ustalają układy zbiorowe. Dni wolne należą się pracownikowi bez względu na to czy wykorzystał on już swój urlop wypoczynkowy, czy też nie. Żądanie zakładu, aby szukał pan pracy w czasie urlopu jest więc bezpodstawne.

TECHNIKA mechaniczna do działu głównego mechanika, technika mechaniczna do działu produkcji, technika budowlanego oraz pracownika z wyższym wykształceniem prawniczym lub ekonomicznym, względnie ze średnim wykształceniem — na stanowisku kierownika sekcji organizacji i zatrudnienia zatrudniał Natychmiast Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn PT Łódź, Kilińskiego 81. Reflektujemy na pracowników z praktyką. Informacji udziela sekcja organizacji i zatrudnienia, tel. 243-73, 6629-k

MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania, wodokanalizacyjnych, kopaczy i robotników magazynowych — przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” w Łodzi, ul. Brukowa nr 20, 6617-k

MGR INŻ. mechanika na samodzielnym stanowisku zatrudni Branżowy Ośrodek Postępu Technicznego Usług Odzieżowych w Łodzi, Wrześnińska 110, tel. 576-13, Warunki pracy i płacy do omowienia. 6554-k

KIEROWCO! Posiadając prawo jazdy I kat. lub II kat. wydane przed 1. I. 1964 r. bez względu na obecny charakter pracy, możesz być dodatkowo zatrudniony w dowolnych godzinach w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym jako asilający kierowca autobusowy z wynagrodzeniem: z I kat. prawa jazdy — 16 zł na godz., z II kat. prawa jazdy — 14 zł na godz. Kierowca zasilaający otrzymuje ponadto bilet wolnej jazdy na środki komunikacji miejskiej. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział zatrudnienia, plac i kadr Łódź, Tramwajowa 11 w godz. 8-14 (oprócz sobót). 6658-k

OGŁOSZENIA DROBNE

DR Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórne, 16,30-19, Próchnika 8, 58336-g
DR MED. ZIOMKOWSKI — specjalista, weneryczne, skórne, szesnaśta — dziewiętnasta, Piotrkowska 59.

TEATR WIELKI w Łodzi REPERTUAR

Table with columns: Title, Date, Time. Includes Dama pikowa, Pan Twardowski, Straszny Dwór, Książ Igor, Gosi fan tutte, Zemsta, Tosca, Jezioro Łabędzie, Carmen, Rigoletto.

\* przedstawienie zamknięte.
Przedsprzedaż biletów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt na 15 dni naprzód odbywa się:
— w kasach Teatru Wielkiego czynnych w godz. od 12 do 19, tel. 377-77,
— w kasie „Orbisu” (hall Grand Hotelu) czynnej w godz. 10-17.
— Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje Biuro Obsługi Widzów w godz. od 10 do 17, tel. 331-86, 399-60. 6556/k

SPÓŁDZIELNIA Pracy

Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje w punkcie usługowym przy al. Kościuszki 57 wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Tel. 382-30, 6463-k

BETONIARKE, szopę, przyłącze siły — przenośne z łącznikiem — sprzedam, Tel. 427-03

WŁOSY kupuje fryzjer Kilińskiego 199

BYWAN wschodni 3,5x4,5 — sprzedam, Oferty „58664” Prasa, Piotrkowska 96

KOZUCH męski i damski wyszywany sprzedam, Kilińskiego 49 m. 25 58674 g

ŁÓDŹ motorowa „Alga-T” nie używana sprzedam, Zakątna 35 m. 23

PIANINO czarne „Berlin” metalowa rama — sprzedam, Tel. 433-54, dzwonić 15-20

„SKODĘ 1000 MB” kupię, Tel. 591-10 (7-16) lub oferty „58754” Prasa, Piotrkowska 96

„TRABANTA Combil” wylosowanego w PKO sprzedam — Oferty „58953” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 800” sprzedam, Oferty „58663” Prasa, Piotrkowska 96

„WARSZAWĘ” i garaż sprzedam, Tuwima 35 m. 15 58694 g

„LAMBRETTE 150 LD” sprzedam Zaczise 4-3, godz. 16-19 58692 g

„WARTBURGA” (1962 r.) i „Warszawę” M-20 sprzedam, Aleksandrowska 147

KOSZ do „Jumaka” sprzedam, Szadkowski, Dolnośląska 6 (boczna 3 Maja) 58678 g

4 POKOJE, kuchnia, biokł zamienie na 2 pokoje, kuchnię i kawalorkę, biokł. Dzwonić 508-23 58962 g

MALŻENSTWO (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju sublokatorskiego na 2 lata. Płatne z góry za rok. Oferty „58667” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią w domku jednorodzinnym do wynajęcia. Wałbrzy ska 32 58669 g

POKÓJ bez wygód od najm. 2 panom lub panom. Tel. 416-37, po godz. 18 58671 g

ZUBARDZ — pokój, kuchnie, biokł zamienie na 2 pokoje, kuchnię, biokł (Zubardz lub Wl. Eytomskiej). — Oferty „58677” Prasa, Piotrkowska 96

ANGIELSKI — 373-59

POMOC dochodząca do jednej osoby na pół dnia, 3 razy w tygodniu potrzebna, Wierzbicka, Nawrot 7 m. 6

POMOC do dziecka potrzebna, Dąbrowskiego 30-c m. 1, po godz. 15

POMOC domowa dochodząca potrzebna. — Wierzbowa 38 m. 34

GOSPISIA z referencjami, przychodząca potrzebna do lekarza. Na rutowicza 115-b, telefon 338-81, zgłoszenia 18-20

DZIEWIARZ na maszyny osnowowe na wyjazd potrzebny. Oferty „58809” Prasa, Piotrkowska 96

PUSTAKI produkuje na zamówienia Zakład Be teniarski A. Maranda, Rzgów, Rudzka 14, tel. 427-03 58320 g

AJENTÓW do SKUPU MAKULATURY i SZMAT posiadających własne lub dzierżawione place w OSIEDLACH:
TEOFIŁÓW, ZUBARZ, KOZINY, WIDZEW PODGÓRZE i WIDZEW ZACHÓD, DĄBROWA, ZAGRODNIKI
ZDROWIE, ZŁOTNO, STARE ROKICE —
przyjmie na warunkach umowy prowizyjnej
ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW
WTRÓNYCH W ŁÓDZI, ul. BRUKOWA 23, tel. 591-90.

U kogo zgaśnie światełko

- 1. W dniu 18. 9. 1968 r. w godz. od 7 do 15. Ulice: Zachodnia od Wieckowskiego do Próchnika, Nowotki od Przemyskiej do Krokusowej i Szarotki.
2. W dniach: od 18 do 26. 9. 1968 r. w godz. j.w. Ulice: Osobliwa, Kosynierów Gdynińskich od Starościskiej do Pryncypalnej, Szkolna, Wczesna, Bułgarska, Kwietniowa, Luźna, Wołodyjowskiego i Trybunalska.
3. W dniu: 19. 9. 1968 r. w godz. j.w. Ulica: Nowotki od nr 127 do 141 i od nr 104 do 130.
4. W dniach od 19 do 24. 9. 1968 r. w godz. j.w. Ulice: Czerwowa, Ustronna od Postępowej do Spokojnej, Siostrzana, Zagadkowa, Postępowej i Przygodna.
5. W dniach: od 19 do 30. 9. 1968 r. w godz. j.w. Ulice: Statutowa, Finansowa, Przewodnia, Matowa, Graniczna, Dzwonowa, Błerna, Wojewódzka, Aleksandra, Jagiello i Dodatnia.
6. W dniach: od 23 do 25. 9. 1968 r. w godz. j.w. Ulice: Nowotki od Tamki do wiaduktu PKP, Poronińska, Lumumby od Nowotki do Styrskiej, Poranna i Dniestrzańska.

# Dwa koncerty Filharmonii

(6 września: dyr. A. Baszton, sol. B. Hesse-Bukowska, program: Weber — uwertura „Oberon”, Chopin — Koncert e-moll, Berlioz — Symfonia fantastyczna; 13 września: dyr. A. Baszton, sol. R. Smendzińska, program: Haydn — Symfonia „Oxford”, Beethoven — Koncert fort. C-dur, Mozart — Symfonia „Linz”.)

Obydwa koncerty Filharmonii miały ze sobą wiele wspólnego. W pierwszym rzędzie zainteresowanie budziły obydwie programy — inauguracyjny koncert poświęcony muzyce romantycznej, drugi — dziełom klasyków wiedeńskich, zestawiając utwory zblizone czasem powstania.

Aczkolwiek program koncertu inauguracyjnego ustalił przewidywany na ten koncert znakomity Włoch Carlo Zecchi, to przecież prowadzący tę inaugurację Arkadiusz Baszton nie zmienił programu i poprowadził pierwszy koncert sezonu w sposób przynoszący mu wiele zaszczytu. Uznanie należy się zresztą w równym stopniu orkiestrze, grającej z wielką uwagą i napięciem, starającej się dać z siebie maksimum wysiłku dla doskonałego efektu. Zarówno precyzja „Oberona”, jak i doskonale brzmienie zespołu w symfonii Berlioz (szczególnie gra pa instrumentów dętych blaszanych w „Sabacie czarownic”) przyniosły zasłużony aplauz słuchaczy, a „Symfonia fantastyczna” stała się prawdziwą ozdobą tego wieczoru.

Regina Smendzińska, która niezmiennie imponuje wielkim ładem i logiką swej gry, jak też rozległym i wszechstronnym repertuarem, grała już w Łodzi Beethovena niejednokrotnie (w tym także Koncert C-dur). Zawsze też odnosiła do samo wrażenie wielkiej dbałości o styl wykonania i wierność samej muzyce. Imponują również niekonwencjonalne bisy — właśnie Smendzińska lubuje się w wyszukaniu utworów, rzadko branych na warsztat przez „szanujących się pianistów.

Swoją drogą interesujące byłoby usłyszeć obydwie te znakomite pianistki w recitalach, które byłyby dla nich obu znakomitą sposobnością ukazania swej indywidualności artystycznej.

Koncerty obydwaj były też pierwszymi występami Arkadiusza Basztona po rocznej przerwie (wypełnionej studiami w Wiedniu) i są dla tego dyrygenta doskonałą prognostą na najbliższą przyszłość.

Sezon Filharmonii zaczął się więc dobrze, a i dalsze zapowiedzi programowe wroga wiele przeżył. Po muzyce fortepianowej kolej na młodszego, wysoce utalentowanego skrzypka Janowskiego w koncercie Brahmsa. Cieszy również zapowiedź wykonania przez St. Marczyka IV Symfonii Czajkowskiego, choć równocześnie można chyba mieć nadzieję, że zapowiedziany wcześniej „Koncert na orkiestrę” Bartoka nie zostanie pominięty w dalszych planach...

MIROSLAW PIETKIEWICZ



Dzisiaj w Łodzi: PIHM przewiduje zachmurzenie duże, okresami opady. W ciągu dnia możliwość większych przejaśnień. Temperatura maksymalna 13 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, wschodnie. Jutro możliwe niewielkie opady, temperatura bez zmian lub nieco cieplej.

Dzisiaj zachód słońca o godzinie 17.54, jutro wschód o 5.20.

(Dzisiaj imieniami obchodzą Justyna).

# Ciekawe! Przeczytaj

**KOŚCI PODRÓZNIKÓW**

W najbardziej na północ wysuniętej części kontynentu azjatyckiego, na jednej z wysp przy brzegu Półwyspu Tajmyr archeologowie radziecy natrafili na ślady starorzyjskiej ekspedycji polarnej, która przebywała tu w początkach XVII w. Znalezione m. in. obok zegara słonecznego i kompasu, także lustro z brązu — zapewne jeden z przedmiotów przeznaczonych na handel wymienny z autochtonami.

**KATOLIKOM NIE WOLNO...**

Komisja kościelna, powołana przez włoską konferencję episkopalną, dla dokonywania oceny filmów mających ukazać się na ekranach, uznała za „nie do oglądania przez katolików”, nagrodzony w Wenecji, film Pasoliniego „Teorema”. W uzasadnieniu podkreślono, że jest to utwór „negatywny, niebezpieczny, o szczególnej dwuznaczności, a nadto zawierający rażące, wyuzdane sceny”. Posmak całej historii nadaje fakt, że ten sam film na festiwalu w Wenecji został wyróżniony na

groda... międzynarodowego katolickiego biura filmowego OCIS.

**PRZECIWI „CHINSKIEMU CHRUSZCZOWOWI”**

Centralny organ Komunistycznej Partii Chin, „Zeminzipo” w kilku kolejnych artykułach zaatakował „kontrewolucyjną, rewizjonistyczną i liberalną linię polityczną, którą przejawia wielu dziennikarzy prasy pekińskiej i kantońskiej”. „Zeminzipo” nie podaje na czym ta „kontrewolucyjna (liberalna) linia polega — stwierdza natomiast, że „liberalne” poglądy szerzą się w dziennikarstwie chińskim pod ideowym wpływem „chińskiego Chruszczowa” tj. Liu Szao-tsi. (s.j)

# RADIO I TELEWIZJA

WTOREK, 17 WRZEŚNIA

**PROGRAM I**

8.00 Dziennik. 8.20 „Piosenka bez słów”. 8.44 Koncert żyweń. 9.00 „Spór o przenośność” — stu chowisko. 9.30 L. van Beethoven: „Egmont” — uwertura do dramatu Goethego. 9.40 „Kto za wini?” — słuchow. 10.00 „Zyka myślowa” — opow. 10.20 Koncert rozrywkowy. 10.50 „Choro by zawodowe — profilaktyka i lezenie”. 11.00 „Serdeczne zmarli wieniec”. 11.30 (Ł) Koncert Ork. Mandolin. 11.49 Rodzice a dziecko”. 12.05 Wia domości. 12.10 Koncert z polonazem. 12.45 „Rolnicy kwadrans”. 13.00 „Radiowy Klub Młodych „Autoników Muzyki”. 13.25 Polskie melodie. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 „Cucowny okręt” — fragm. 14.20 Muzyka polska. 15.00 Wia. 15.05 Aud. — dla uczniów szkół średnich. 15.00 „Podróż bez biletu”. 15.55 Przejrzyste zawsze ubezpieczenie. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 18.40 Muz. i akt. 19.05 „Praktyczna Pani”. 19.20 „Cud Patr.” — rep. 19.35 S. Prokofiew: Wzięcie ułotno. 20.00 Dziennik. 20.17 „Dyskutujemy”. 20.40 i „onika sportowa. 20.54 Wiedza czarna serenada. 21.05 „Oddaj ut — słuchow. 22.00 Felieton aktualny. 22.10 „Odpowiedzi z różnych szuflad”. 22.30 Koncert Chóru Chłopińskiego i Męskiego. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wia. Sport. 23.15 „Po raz pierwszy na antenie”. 24.00 Wiadomości.

(Ł) „Ewina”. 18.30 „Praca czło wieka”. 18.45 Spiewa Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. 19.00 Wia. 19.07 Alfabet orkiestry roz rywkowych. 19.30 „OKPP” — rep. 19.50 Piosenki i wspomnie nia. 20.00 (Ł) Koncert Ork. Łódzkiej Rozgl. PR. 20.12 „Cóż za pomysł tato. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wia domości sport. 21.31 U progno romatyzmu. 22.15 „Poemat o mieście Lublinie”. 22.45 Nowości Państwowego Wydawnictwa Muzycznego. 23.15 „Przegląd i poglądy”. 23.20 Muzyka tanecz na. 23.50 Wiadomości.

ku Triumfalnego”. 22.44 Z naj nowszych płyt jazzowych. 23.00 Miniatury poetyckie. 23.05 Mu zyka nocą.

## TELEWIZJA

9.00 Język polski dla klas II licealnych: William Szekspir — „Romeo i Julia” (W). 10.00 Język polski dla klas IV „W sto lię” (W). 10.20 „Upiór z Moris ville” — film fab. prod. czechosłowackiej. 12.00 Dla szkół: dla klas II i III „Na ulicach i drogach” (W). 12.30 „Przysposo bienie rolnicze” (z Poznania). 15.10 „Przysposobienie rolnicze” (z Poznania). 15.45 Politechnika TV: Matematyka I roku. „Per mutacje i wariacje” (z Wrocławia). 16.20 Politechnika TV: Matematyka I roku. „Kombina cje. Wzór Newtona” (z Wrocławia). 16.50 Dziennik (W). 17.00 Dla młodych widzów: „Czym dawniej leczono?” z cyklu: „Klub pod Smokiem” (z Krawowa). 17.30 „Nie tylko dla pań” (W). 17.50 Wia. dnia (Ł). 18.05 „Pięć po dwunastej” — z cyklu: „7 milionów młodych” (W). 18.20 „Definicje” — teleur niej (W). 18.50 „Araukarie szu mia po polsku” — rep. filmo wy z cyklu: „Ludzie i zdarze nia” (Katowice). 19.05 „Rozmo Wy o książkach” (W). 19.20 Do b. inoć (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Koncert muzyki kameral nej (z Katowic). 20.35 „Pierw szych stopień wtajemniczenia” (W). 21.05 „Upiór z Morisville” — film. fab. prod. czechosł. (z Poznania). 22.35 Dziennik (W). 22.55 „Matematyka I roku — powt. (Wrocław). 23.30 Matema tyka „Kombinacje” — powt. (Wrocław).

**PROGRAM II**

9.30 Wia. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Muzyka do filmow. 10.25 „Kto się z czego śmieje?”. 10.55 A. Vivaldi: „Judyta trium fułaca” — oratorium. 12.05 „Z kraju i ze świata”. 12.25 (Ł) Komunikaty. 12.50 (Ł) „Nauka o technika”. 12.45 (Ł) Na orga nach Hammonda gra Jimmy Smith. 13.00 (Ł) Przejboje muzy ki rozrywkowej. 13.25 „Zimne dni” — opowiad. 13.45 R. Schu mann: Taniec Związku Davi da op. 6. 14.15 Koncert. 14.45 „Łękitna sztafeta”. 15.00 „Co się wam w tej audycji najbar dziej podoba?” 15.30 Piosenki żołnierskie. 15.50 „Mitologia i strategia hitlerizmu”. 16.00 Wia domości. 16.05 Z twórczości sym onów J. S. Bacha. 16.45 (Ł) Ak tualności łódzkie. 17.00 (Ł) „Alert” — aud. 17.15 (Ł) Nowe nagrania Ork. Mandolin. 17.35 (Ł) Kalejdoskop muzyczny. 18.06

**PROGRAM III**

17.05 Piosenki. 17.30 „Gubernator” — odc. 17.40 J. S. Bach — III Koncert Brandenburski. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 „Jedenaste skrzydło” — wodewil. 18.25 „Nagraj i zaśpie waj”. 18.40 Przejboje bez słów. 19.00 Mała Encyklopedia Wielkiego Dramatu — Leon Kruczkowski. 19.30 Z najstarszych płyt jazzowych. 19.45 „Pamiętasz była jesień?” — i inne pio senki. 20.00 Okienko lubelskich facecjonistów. 20.20 Nowe, now sze i najnowsze 21.00 Wszystkie o rybach — magazyn. 21.20 Roz szytujemy piosenkę. 21.40 „Sumienny druciarz” — humo reska. 21.50 Wagner: „Walki ria”. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda sędmiu wieczorów — Ch. Aznavour. 22.15 Odc. „Łu

Obydwo solistki — czołowe nasze pianistki, mają również немало wspólnego: przede wszystkim start artystyczny, którym były nagrody na IV Konkursie Chopinowskim w 1949 roku.

Styl wykonawczy Barbary Hesse-Bukowskiej w odniesieniu do muzyki Chopina ustala się już dość dawno — dla tej pianistki punktem wyjścia jest zawsze romantyzm Chopina, liryczna i śpiewność; wszystkie wirtuozowskie elementy tej muzyki zostają nie jako na drugim planie. Zyskuje na tym przede wszystkim elegancja i pewien wykwint samej muzyki, co jest istotną częścią wobec kon certów fortepianowych Chopina. Subtelna i bardzo nastrojowa gra Hesse-Bukowskiej dala szczególnie piękny efekt w II części koncertu. Niemal że idealna postać wykonawczą zyskały wszystkie figuralne i ozdobniki.

**PODZIĘKOWANIE**

Wszystkim, którzy okazali wiele serca i współczucia w czasie choroby oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych mego ukochanego Meża

S. + P.

**LEONA SIECHA**

a w szczególności Koleżankom i Kolegom z MHD w Zgierzu, członkom byłego Cechu Rzeźników oraz Przyjaciołom, Znajomym i Sasiadom składam serdeczne podziękowanie

ZONA

**Koleżance WANDZIE DOMAŃSKIEJ** wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MATKI**

składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAW. ORGAN. PART. oraz KOŁEŻANKI i KOŁEDZKI z BANKU INWESTYCYJNEGO O/WOJ. w ŁODZI

Dnia 14 września 1968 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 64

S. + P.

**Janina Piechotowa**

z domu ANDRZEJEWSKA odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Wyprawdzenie drogich nam zwłok nastąpi 17 września br. o godz. 16 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrzeżeni w głębokim smutku

MAŻ I RODZINA

W dniu 15 września 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 72 najukochańsza Zona, Matka, Teściowa i Babunia

S. + P.

**Sabina Bogdańska**

Msza św. i wyprowadzenie zwłok nastąpi 17 września br. o godz. 17 z kościoła Najświętszego Serca Jezusowego na Retkini, o czym zawiadamiamy pogrzeżeni w głębokim żalu

MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA

**PODZIĘKOWANIE**

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

S. + P.

**Romana Śrudki**

a w szczególności: dyrekcji i pracownikom Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łodzi, Łódzkiej Wytwarzalni Farb i Lakierów, przedstawicielom organizacji społecznych oraz przyjaciółom i znajomym — składam serdeczne podziękowanie

RODZINA

Dnia 15 września 1968 roku zmarła

S. + P.

**Kazimiera Wojtczak**

z BORZYCKICH

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 września br., o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Rudzie Pabianickiej, o czym zawiadamiamy

SYN, SYNOWA, WNUCZEK I RODZINA

Dnia 15. IX. 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 73 ukochana Zona, Matka i Babunia

S. + P.

**Aniela Kaletka**

Pogrzeb odbędzie się 17. IX. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Mań, o czym zawiadamiamy pogrzeżeni w głębokim żalu

MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUCZKA

Dnia 15 września 1968 roku zmarła w wieku lat 73

S. + P.

**Zofia Szymczak**

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 września br., o godz. 16 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy stroskana

RODZINA

Georges Simenon

# Wakacje Komisarza MAIGRETA

Hum. M. Stefańska

— Nie było innego wytłumaczenia. Musiała oś zobaczyć.

— Wbrew temu, co twierdziłem podczas naszej pierwszej rozmowy, szwagierka mnie kochała. Czy to rzeczywiście była miłość? Zadaje sobie czasem pytanie czy nie chodziło o namiętną zawziętość wobec siostry...

Pozwolił swej myśli płynąć swobodnie, po czym spróbował wyrazić to o czym myślał.

— Moja matka... Jeanne... Lili. Długo byłam samotny. Zony mych przyjaciół nie zwracały na mnie szczególnej uwagi. Odkąd zdobyłem Odette, mało jest wśród nich takich, które nie okazywałyby zaciekawienia, potem podenerwowania, a wreszcie nie zaczęły być prowokujące. Nigdy nie ośmiela-

łem mojej szwagierki. Udawałem, że niczego nie dostrzegam. Wolę nie wchodzić w szczegóły, ale mogłem skonstatować, że było w niej coś silnie seksualnego.

— Siedziała pana?

— Musiała być zainteresowana widząc światło w gabinecie. Bez wątpienia pomyślała, że przyjmuję kobietę. To by jej uziżyło, sądził. Umocniło jej nadzieje. Nie wiem, jak panu powiedzieć. W jej mniemaniu fakt, że spotykam się z inną kobietą, dawał jej prawo do mnie. Otwieram drzwi, tak jak to zrobiłem przed chwilą z Jeanne. Jestem tak przyzwyczajony do tego, że od dzieciństwa słyszę szmery za drzwiami... Powiedziałem jej już nie wiem co, że jest u mnie pacjent i proszę by wróciła do domu.

— Widziała pańskiego rozmówcę?

— Nie wiem. Może. To nie ma znaczenia.

— Długo pan jeszcze z nim rozmawiał?

— Około kwadransa. Prosił mnie o przebaczenie, obiecywał, że więcej nie będzie się starał urzecz Odette. Mówił, że się zabije...

— Kazał mu pan pisać?

— Tak.

— Pod jakim pretekstem?

Trochę zdumienia i jakby wyrzut we wzroku Bellamy'ego, który gniewał się nie znajdując u swego rozmówcy większego zrozumienia.

— Nie potrzebowałem pretekstu. Myślę, że na początku nawet nie wiedział, co pisze.

— Przyniósł pan kartkę pocztową ze sobą?

— Tak.

— Nadal był pan w smokingu?

— Tak.

— Kiedy tylko skończył pasać, wzięłem kartkę i schowałem ją.

— Żeby nie pobrudzić krwi!

— Kazałem mu usiąść na moim miejscu. Trzymał jeszcze obsadkę w dłoni. Stałem za nim i od dłuższej chwili bawiłem się nożem do papieru ze srebrną rękocięścią. To bardzo proste, panie Maigret. Nie mogł żyć, prawda? Zwłaszcza po zwierzeniu, jakie z niego wy dobyłem.

Gdy to mówił jego wargi ledwie dostrzegalnie zdrząły, lecz komisarza to już nie zmýliło.

— Upadł na podłogę. Przewidziałem wszystko. Miałem czas. Jeszcze raz usłyszałem hałas za drzwiami. Uchyliłem je. Szwagierka mogła zobaczyć tylko nogi. „Co się stało?” — wykrzyknęła. „Masz wrócić do domu. Mój pacjent zemnął, to wszystko”.

Nie wiem, czy mi uwierzyła. Nie musiała mi uwierzyć całkowicie. Moje wyjaśnienie miało jednak pozory prawdopodobieństwa.

I widzi pan, że miałem rację na początku, mówiąc, że nie ma pan żadnego dowodu przeciwko mnie. Załóż się, że nie znajdzie pan ciała.

— W końcu zawsze się je znajduje — westchnął Maigret.

— Część nocy spędziłem na usuwaniu zwłok i zatarciu wszystkich śladów. Wyszędem, by nadać list, który jak się domyślałem, znalazłem w jego kieszeni. List do rodziców. Był tam również list do szefa Emila...

— Widokówkę do teściowej też pan wysłał.

— Właśnie.

— Jak pańska żona zareagowała następnego dnia, gdy ocknęła się ze sztucznego snu?

— Nic jej nie powiedziałem. Nie ośmieliła się mnie sama zapytać.

— Do tej pory nic nie mówiła na ten temat?

— Nie.

— Zaglądał pan do niej codziennie?

— Tak.

— I nie zdradził się pan?

— Nie. Była bardzo zmęczona, przygnębiona. Kazałem jej leżeć w łóżku.

— Pojechał pan ze szwagierką?

— Nie zmieniałem niczego w naszych zwyczajach.

— Kiedy Lili odkryła noż?

— Pięć to ona! — wykrzyknął Bellamy. — Od początku zastanawiałem się, kto naprowadził pana na ślad. Wiedziałem, że pańska żona jest w klinice, w której zmarła Lili.

— Lili mówiła w majaczeniach.

— O nożu?

— O nożu ze srebra.

— Oskarżała mnie?

Był zaskoczony, oszołomiony.

— Przeciwnie, broniła pana. Krzychała do zakonnic, że nie wolno pana aresztować i że pańska żona jest potworem.

— A!

Kodąguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 69. I telefony. centrala 293-00 taczy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 367-26. Sekretarz odpowiedzialny 304-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 226-32 i 327-47, sportowy 208-05, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-30, listów i interwencji 343-80. (Receptyśów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 278-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz P-asy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95.